

PROTOKÓŁ NR 12/2016

z posiedzenia Komisji Bezpieczeństwa, Praworządności, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska z dnia 22 listopada 2016 r.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia komisji i stwierdzenie quorum.
2. Potrzeby lokalowe w zakresie mieszkań komunalnych i socjalnych w mieście- informacja kierownika Wydz. Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.
3. Określenie priorytetowych zadań remontowych w budynkach socjalnych i komunalnych – informacja kierownika Wydz. Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.
4. Sprawy różne.
5. Zakończenie posiedzenia komisji.

Ad. 1.

Przewodniczący komisji J. Konat o godz. 10:30 otworzył posiedzenie komisji. Przewodniczący stwierdził obecność 5 radnych, natomiast 2 radnych było nieobecnych. Obrady uznano za prawomocne.

Ad. 2 i 3

Pan Z. Hodowaniec kierownik referatu gosp. mieszkaniowej przedstawił informację na temat mieszkań komunalnych i socjalnych w mieście oraz priorytetowych zadań remontowych w budynkach socjalnych i komunalnych (załącznik nr 1 do protokołu).

Przewodniczący komisji zapytał czy plan pokrywa się z realizacją modernizacji i remontów w całym roku? Czy nie ma jakiś zaległości?

Pan kierownik odpowiedział: Zaległości nie ma. W planie remontów mieliśmy tzw. pierwotną wersję remontów, ale też mieliśmy taką pozycję remonty nieprzewidziane, gdzie po prostu tematy, które są niezbędne jak na przykład wkłady kominowe, czy jakieś sprawy związane z zagrożeniem życia. Pierwotna kwota była na 255 tys, a 350 tys. zostało dorzucone do tych remontów.

Przewodniczący komisji zapytał czy są sytuacje, że nie są mieszkania dogrzane spowodowane opóźnieniem naprawy instalacji grzewczej?

Pan kierownik odpowiedział, że trwają jeszcze trzy przypadki zmiany systemów grzewczych, ale nie wyłączono dotychczasowego systemu grzewczego. Jeżeli są piece to one jeszcze funkcjonują, a w trakcie montowane są grzejniki. Są jeszcze tematy związane z tym, że są dwa piece w lokalu, są dwa pokoje a jeszcze jest zrobiona później łazienka w której nie ma ogrzewania. I w tych lokalach w przyszłości będziemy docelowo robić zmiany systemów grzewczych, żeby wszędzie było ogrzewanie.

Przewodniczący komisji zapytał pana A. Kota czy chciałby jeszcze coś dodać.

Pan A. Kot kierownik wydz. gospodarki komunalnej odpowiedział: zakres mieszkaniowy na terenie miasta przedstawia się różnie. Mamy kilka nowych, ładnych budynków ale są też budynki, które wymagają ogromnego wkładu finansowego.

W przyszłym roku czeka nas kolejna inwestycja związana z remontem budynku komunalnego przy Drawskiej 10, gdzie powstanie 6 nowych lokali. Miejmy nadzieję, że w przyszłości będziemy dalej szli w kierunku budowy lokali socjalnych na ulicy Dobrej, gdzie są działki przeznaczone pod budownictwo wielorodzinne. Myślę, że znajdują się środki również żeby dalej powstawały te bloki. Jesteśmy po odbiorze powiatowego inspektora nadzoru budowlanego. Wszystko pięknie, żadnych zastrzeżeń. Panie z nadzoru były zachwycone, że to jest najładniejszy budynek w mieście z tych nowo wybudowanych. Wszystkie warunki techniczne zostały spełnione. Ludzie, którzy otrzymali już skierowania, podpisali umowy, Energa operator już zakłada liczniki i już będziemy przekazywać klucze. Od 10 października jest ochrona na tym obiekcie, żeby nikt tego nie zdewastował i zależy nam na tym, żeby jak najszybciej przekazać klucze mieszkańcom. Miejmy nadzieję, że mieszkańcy, którzy tam będą, będą szanować te mieszkania, żeby każdy traktował ten lokal jak swój własny. Mamy przykłady, że nie zawsze tak jest, mamy sytuacje z Gagarina, gdzie blok jest w dobrym stanie, minęły trzy lata od zasiedlenia, nie ma tam większych zniszczeń, czy dewastacji, są sporadyczne przypadki.

Radny M. Tarka zapytał pana Z. Hodowańca: chodzi mi o ogrzewanie w budynku przy Gierczak 1. Docierają do mnie informacje o jakiś problemach, szczegółów na dzień dzisiejszy nie znam ale poznam.

Pan Z. Hodowaniec odpowiedział: ogrzewanie ma każdy indywidualne. Lokale są wyposażone w piece grzewcze bądź w instalację gazową i każdy najemca we własnym zakresie jest

odpowiedzialny za to. Jeżeli piec się nie nadaje do użytku, to albo piec wymieniamy albo robimy zmianę systemu ogrzewania. Namawiamy na ogrzewanie gazowe ze względów ekologicznych i też łatwiejsze w utrzymaniu, a dużej różnicy w opłatach nie ma. Na razie nie miałem sygnałów, poza jednym lokalem gdzie mamy problemy z najemczynią.

Radny M. Tarka zapytał: czy jest znana lista osób którym przydzielono mieszkania na ulicy Dobrej i czy taka lista będzie opublikowana?

Pan A. Kot odpowiedział: zgodnie z uchwałą Rady Miasta przydziałem lokali pod zasiedlenie zajmuje się pan Burmistrz. Ponieważ te wszystkie osoby przychodzą do burmistrza i ludzie, którzy znajdują się na liście, są zakwalifikowani do przydziału lokalu socjalnego lub o zmianę lokalu socjalnego w celu polepszenia sobie warunków. I pan Burmistrz ma największą wiedzę ponieważ zapisuje, konsultuje to i zgodnie z uchwałą przydziela takiej osobie mieszkanie, pod warunkiem, że nasz wydział weryfikuje daną osobę.

Radny M. Tarka powiedział: pytanie było proste. Czy jest lista i czy ona została opublikowana?

Pan A. Kot odpowiedział: ja dojdę do tego. W związku z tym idzie pismo, powiedzmy do Kowalskiego, że proponuję panu przydział lokalu proszę o dostarczenie zaświadczenia o dochodach, te wszystkie czynności wynikające z uchwały i Kowalski składa do nas, do wydziału zaświadczenia i na tej podstawie my weryfikujemy, czy nie ma zaległości, nie tylko w czynszu ale i opłaty śmieciowej. My też weryfikowaliśmy kwestie dochodowe. Lista przydziału osób na ulicę Dobrą została sporządzona. Taka lista nie jest upubliczniona, ponieważ nie ma takiej potrzeby. Lista osób zakwalifikowanych do przydziału jak najbardziej i te osoby składają oświadczenie o wykorzystywaniu ich danych osobowych. Przy umowie nie ma takich oświadczeń. Nie ma takiej możliwości żeby upubliczniać dane osób zamieszkujących pod konkretnym adresem. Tu już jest umowa pomiędzy miastem a konkretną osobą. Lista jest i praktycznie w stu procentach wszystkie mieszkania są przydzielone. Wykaz osób jest w wydziale mieszkaniowym. Wiemy kto dostał ponieważ weryfikowaliśmy. Taka lista nie jest upubliczniona.

Radny M. Tarka powiedział: sprawdzałem poprzednie listy, które są udostępnione w BIP-ie i rozumiem, że tak samo będzie z tą listą. Ja tylko chcę odpowiedź tak czy nie?

Pan A. Kot odpowiedział: nigdy nie była upubliczniana lista przydziału.

Radny M. Tarka powiedział: czyli nie będzie.

Pan A. Kot odpowiedział: nigdy nie była upubliczniana lista osób już z konkretnymi adresami. Oczywiście jest lista upubliczniona w BIP-ie, pan mówi o liście osób zakwalifikowanych do przydziału. Tą listę, którą weryfikuje społeczna komisja mieszkaniowa. Nie upubliczniamy adresów, danych osobowych osób zawierających umowę z miastem.

Przewodniczący komisji zapytał: nie ma obowiązku umieszczenia na BIP-ie listy osób, którym przydzielono lokale?

Pan A. Kot odpowiedział, że nie ma. Każda osoba przy zawieraniu umowy o najem lokalu musiałaby upoważnić nas do tego, że my taką listę możemy stworzyć. To się mija z celem, bo nie wiem czemu by miała służyć taka lista?

Przewodniczący komisji zapytał: czy jest dokument o zasiedleniu?

Pan Z. Hodowaniec odpowiedział, że nie ma takiego dokumentu. Jest wydanie decyzji o pozwoleniu na użytkowanie.

Pan A. Kot dodał: jest decyzja powiatowego inspektora nadzoru budowlanego o pozwoleniu na użytkowanie obiektu i na podstawie tej decyzji my będziemy robić protokół wprowadzenia, czyli każdy najemca podpisuje protokół w którym spisane jest całe wyposażenie. I na tej podstawie jest przekazanie kluczy.

Przewodniczący komisji zapytał: czy miasto pobiera kaucję za urządzenia?

Pan A. Kot odpowiedział, że nie. Umowa jest na czas oznaczony w lokalach socjalnych i do nich nie pobieramy kaucji. Kiedyś tak było w przypadku lokali komunalnych, że pobieraliśmy kaucję, ale problem jest z rozliczaniem.

Ad. 4

Przewodniczący komisji przedstawił pismo od Starosty Świdwińskiego pana M. Majki w sprawie ulicy Katowickiej.

Przewodniczący zapytał członków komisji czy podtrzymują swoje stanowisko z poprzedniej komisji tj. 14 września br. : **droga musi być wyremontowana przez Powiat Świdwiński i dopiero wtedy miasto może wyrazić zgodę na ewentualne jej przejęcie?**

Pani U. Cieślińska Wiceburmistrz powiedziała: my ze swojej strony jako urząd podtrzymujemy swoje stanowisko. Pan starosta ma prawo różne argumenty wysuwać. Różnimy się tym, że my swoje drogi, które mamy do naprawy, nawet te, które wykazuje pan starosta systematycznie remontujemy. Choćby projekt budżetu i remont ulicy Łącznej. My sukcesywnie je remontujemy, a tym bardziej nie chcemy swoich złych dróg przekazywać innemu samorządowi. Jeśli pan starosta uważa mieć tą drogę w złym stanie ale on za nią odpowiada. My swoje, te, które są w złym stanie będziemy naprawiali i ponosimy za nie odpowiedzialność. Ale wszystkich naraz się nie da i dlatego w kolejnych planach będą kolejne drogi, między innymi te, wykazane do naprawy.

Radny S. Cieśliński powiedział, że podtrzymuje wniosek, który był wysłany do starosty. Szkoda, że do tego pisma starosta nie dołączył zdjęć ulicy Kombatantów i Wojska Polskiego, jak one wyglądają, bo to by było uczciwe.

Przewodniczący Rady H. Klaman powiedział: moje podejście do tematu jest takie. Jeśli miasto ma gorsze ulice to ma na co wydawać w pierwszej kolejności przed wyremontowaniem obecnie należącego starostwa odcinka ulicy Katowickiej.

Radna J. Stasiewicz powiedziała: nam się zarzuca, że nasze drogi są niebezpieczne, ale wczoraj sama byłam świadkiem, godzina 14:30 na ulicy Wojska Polskiego na wysokości hotelu robotniczego pan jadący skuterem wpadł w dziurę. Nam się zarzuca, że nasze drogi zagrażają bezpieczeństwu, a droga powiatowa dziury są „po szyję”.

Przewodniczący komisji dodał, że podobnie było dwa tygodnie temu na Kombatantów Polskich.

Pan A. Kot dodał: zawsze mieliśmy wspólny interes żeby to naprawić, ponieważ pech chciał, że zapadła się kanalizacja deszczowa w tej ulicy. Tam rosły topole, korzenie porozsadzały to wszystko i tam jest poważny problem z tą kanalizacją deszczową. Zarząd dróg powiatowych mówi, że deszczówka jest miasta. My się z tym nie zgadzamy, bo to nie jest tylko miasta deszczówka, ponieważ odprowadza ona wody deszczowe z nieruchomości przyległych do tej ulicy, część Wojska Polskiego, część Piłsudskiego ale również odprowadza wody deszczowe z powierzchni z

ulicy Kombatantów. I zawsze było tak, że część jest nasza, część jest wasza. Była taka sytuacja, że jest awaria i my ją usuwamy, będzie kolejna awaria, wy będziecie ją usuwać. Był przedstawiciel PZD, na poprzedniej awarii tak ustaliliśmy. Jest kolejna awaria dzwonią do nas, że mamy naprawiać. Rozmawiałem osobiście z dyrektorem Wasicionkiem, że były takie ustalenia, on nic nie wie. To jest wspólne, to nie jest tylko nasze. Tak naprawdę z terenów miejskich tam nie ma odprowadzenia wód opadowych, tylko z nieruchomości zamieszkałych, czyli od mieszkańców, z budynków. Tylko mówię, że jeżeli mamy jakieś ustalenia to proszę teraz wy naprawcie, my położymy tą masę. Niestety nie doszliśmy do porozumienia. Naprawiliśmy po raz kolejny tą awarię z zastrzeżeniem, że więcej nie będziemy naprawiać jeżeli nie będziemy mieli wspólnego interesu w tym, żeby to naprawić. Ze strony powiatowego zarządu dróg nie ma takiej dobrej woli, współpracy, takie jest moje zdanie.

Członkowie komisji przystąpili do głosowania nad wnioskiem dotyczącym ulicy Katowiockiej: **czy komisja podtrzymuje swoje stanowisko z 14 września, że droga musi być wyremontowana przez Powiat Świdwiński i dopiero wtedy miasto może wyrazić zgodę na ewentualne jej przejęcie.**

Wynik głosowania: za -4 głosy, przeciw – 0 głosów, wstrzymał się – 1 głos.

Radny M. Tarka dodał, że tej sprawy nie załatwimy. Sprawę można załatwić tylko w jeden sposób. Starosta musi się dogadać z burmistrzem, a burmistrz ze starostą.

W dalszej części **Przewodniczący komisji** przedstawił informację na temat petycji w sprawie nadania tytułu „Zasłużony dla Miasta Świdwin” pośmiertnie panu Bolesławowi Holince.

Przewodniczący przedstawił też wniosek Fundacji Inicjatyw Obywatelskich i Integracji Społecznej „Jedność” – Zygmunt Bąk oraz pismo Burmistrza Miasta Jana Owsiaka o zajęcie stanowiska przez Instytut Pamięci Narodowej w sprawie nadania osobie pośmiertnie tytułu „Zasłużony dla Miasta Świdwin”.

Przewodniczący dodał, że komisja ma 3 miesiące na rozpatrzenie petycji.

Członkowie komisji podjęli decyzję, że rozpatrzenie petycji nastąpi po otrzymaniu odpowiedzi z IPN. Radni podjęli też wniosek żeby na posiedzenie komisji zaprosić panią D. Holinko, pana P. Felińskiego i Z. Bąka.

Pani L. Dziewiatowska zapytała: czy miasto ma architekta miejskiego, który odpowiadałby za

estetykę w mieście. Po remontach budynki są w różnych kolorach, okna też są wstawiane różne. W niektórych miastach jak Złotów, nie wolno bez zgody architekta nawet o 10 cm pozwolić sobie na przesunięcie dachu. U nas jest taka trochę samowolka.

Druga sprawa – „tablica ogłoszeń” przy liceum, która jest straszna. Można zrobić taką samą jak jest na placu gdzie wiszą ogłoszenia. W Szczecinku jest to zrobione w ten sposób przychodzi się do kogoś w urzędzie miasta z ogłoszeniem, za to pobierana jest opłata np. 50 gr. Miasto skorzysta, pieniądze się zwróca, bo to co jest w tej chwili jest straszne. Myślę, że warto by nad tym się zastanowić.

Radny S. Cieśliński powiedział: to, co pani powiedziała, całkowicie się zgadzam, że jest samowolka. Tak, jak pani mówi, są wymieniane okna w jednym budynku i są cztery rodzaje. Kiedyś ten temat zgłaszałem i wiem, że jest nadzór budowlany w starostwie, który powinien reagować na to.

Pan A. Kot odpowiedział: u nas w mieście nie ma architekta tak jak w Szczecinku, czy w innych większych miastach. W naszym przypadku wszystkie kolorystyki budynków, ewentualnie te, które są w strefie ochrony konserwatorskiej wymagają zgłoszenia i akceptacji wojewódzkiego konserwatora zabytków. Cała ulica 3-go Marca, 1-go Maja, Kościuszki, to jest strefa ochrony konserwatorskiej. Na ulicy Żeromskiego, tej strefy ochrony nie ma. W takim przypadku właściciel zgłasza do starostwa powiatowego np. wymianę pokrycia dachowego, remont elewacji czy wymianę okien. Starostwo tego nie kontroluje. Ewentualnie jeżeli jest jakaś skarga to w takich przypadkach dopiero interweniuje powiatowy inspektor nadzoru budowlanego, ale oni tak sami z siebie nie kontrolują. Jest tyle budynków budujących się, które kontrolują w trakcie realizacji. Mieliśmy tego przykład przy budynku na ulicy Dobrej. Nie ma czegoś takiego, że powiatowy inspektor nadzoru budowlanego chodzi po mieście i sprawdza. Działa tylko na skargę.

Pani Wiceburmistrz dodała: jakby raz Kowalski dostał decyzję o cofnięciu, o przywróceniu stanu pierwotnego, to myślę, że wszyscy w Świdwinie byśmy wiedzieli i takich sytuacji by nie było.

Pan Z. Hodowaniec dodał, że jest tu też rola zarządcy, który powinien panować nad tym co się tutaj dzieje.

Radny S. Cieśliński powiedział: to, co zrozumiałem jak pan kierownik powiedział, to myślę, że jedyna droga to jest zgłaszanie do starostwa. Dam przykład. Pamiętam, że na ulicy Podgórznej ktoś

zrobił sobie w budynku wejście z innej strony, ze szczytu. Drzwi były tam zrobione, nawet to ładnie było zrobione, ludzie tamtędy wchodzili. Prawdopodobnie ktoś doniósł i decyzja przyszła natychmiastowa to rozebrać i zostało rozebrane. To się dziwię, że tyle lat stoi budynek pana R. i starostwo nigdy decyzji nie wydało żeby to rozebrać, chociaż dzisiaj prawdopodobnie jest legalizacja. I to widać, że jak ktoś ma pieniądze to będzie stało, biedniejszy musi rozebrać.

Pan Z. Hodowaniec powiedział: powiatowy inspektor nadzoru budowlanego wydaje decyzję ale nie ma w swoich zakresach obowiązków i mocy prawnej żeby to rozebrać. Może karać .

Radny S. Cieśliński powiedział: ale nakaz rozebrania może być.

Pan Z. Hodowaniec odpowiedział, że nakazać może ale nawet jeżeli decyzja jest podjęta, to nadzór nie może wynająć firm żeby to rozebrać. Nie ma takiej mocy.

Przewodniczący komisji dodał, że też zauważa, że w jednym bloku są okna drewniane brązowe, białe plastikowe, albo jeszcze inne. O ścianach już nie mówię, ale zaczyna to być już stonowane, bo te kolory są przyjemne.

Pan A. Kot dodał, że jeżeli chodzi o tablicę przy ogólniaku, to dwa lata temu my tą tablicę wyremontowaliśmy. Już nie powiem o tablicy, która znajduje się na Placu Lotników i jest naprawdę w opłakanym stanie.

Przy ogólniaku została dwa lata temu wykonana ładna tablica z napisem Świdwin z metaloplastyki. Niestety ale my nie możemy brać odpowiedzialności za osoby, które tam przyczepiają te ogłoszenia. Jest osobne miejsce na nekrologi, osobne miejsce na tego typu ogłoszenia. My co jakiś czas sprzątamy tą tablicę, zrywamy wszystkie ogłoszenia z tej tablicy i wszystkich słupów ogłoszeniowych, które są na terenie miasta. Musimy ewentualnie rozważyć pani propozycję.

Pani Wiceburmistrz powiedziała: to są tablice ogólnodostępne. To, co miasto chce wywiesić jest zamykane i w swoim czasie wywiesza. Nie może być tak, że Kowalski ma potrzebę wywiesić w niedzielę ogłoszenie i czeka dwa, trzy dni kiedy przyjdzie do urzędnika żeby to wywiesić. To są takie tablice, o takim charakterze i chyba tego się nie powinno zmieniać. Przyjrzymy się po zimie i zobaczymy, co możemy z tym zrobić.

Pan A. Kot dodał: zgodnie z projektem przebudowy ulicy 3-go Marca zostaną tam zlikwidowane

wszystkie stoiska i będzie tam skwer z zielenią.

Ad. 5

Przewodniczący komisji podziękował wszystkim za udział i o godz. 11:45 ogłosił posiedzenie za zakończone.

Protokołowała:
M. Tyszczyk
M. Tyszczyk

Przewodniczący komisji:
Jerzy Konat
Jerzy Konat